

Sygn. akt III Ca 595/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Wiśniewska-Drobny

Sędzia SO Tomasz Pawlik

Sędzia SR (del.) Marcin Rak (spr.)

Protokolant Renata Krzysteczko

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa R. D.

przeciwko Gminie G.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 31 października 2013 r., sygn. akt II C 1127/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Marcin Rak SSO Krystyna Wiśniewska – Drobny SSO Tomasz Pawlik

Sygn. akt **III Ca 595/14**

UZASADNIENIE

Powód domagał się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego stanowiącego wyrok Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 5 lutego 2003 roku wydany w sprawie o sygn. akt I C 1215/02, mocą którego pozwany zobowiązany został do wydania lokalu mieszkalnego położonego w G., przy ulicy (...). W uzasadnieniu żądania podnosił, że podstawą orzeczenia eksmisji były zaległości za lokal. Zaległości te zostały uregulowane po wydaniu kwestionowanego tytułu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła że powód nigdy nie posiadał tytułu prawnego do spornego lokalu, nie regulował w terminie należności za tenże lokal, a wielokrotnie zawierane z nim ugody dotyczące spłaty zadłużenia, nie były realizowane.

Na dalszym etapie sporu powód podniósł zarzut przedawnienia obowiązku objętego tytułem wykonawczym.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo i częściowo obciążył powoda kosztami procesu.

Uzasadniając rozstrzygnięcie wskazał, że powód z żoną w 1983 roku samowolnie zajęli mieszkanie przy ulicy (...) w G.. Wyrokiem wydanym w sprawie I C 1215/02 nakazano powodowi (a pozwanemu w tamtej sprawie) opuszczenie i opróżnienie tego lokalu, a także wydanie go pozwanej (a powodce w tamtej sprawie) Gminie G..

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego, dnia 31 lipca 2003 roku powód zawarł z pozwaną ugodę dotyczącą ratalnej spłaty zaległości za tenże lokal. Stosownie do § 3 ugody dwumiesięczna zwłoka w zapłacie zadłużenia skutkować miała wygaśnięciem ugody i upoważniała pozwaną do zastosowania trybu zmierzającego do odzyskania tego lokalu. Nadto powód złożył oświadczenie, że w razie niezapłacenia chociażby jednej raty w terminie eksmisja z lokalu mieszkalnego zostanie wykonana.

Nadto Sąd Rejonowy ustalił, że postępowanie egzekucyjne dotyczące opróżnienia lokalu zostało na wniosek pozwanej zawieszona, a następnie po upływie roku, umorzona postanowieniem komornika z dnia 30 grudnia 2004 roku.

Ustalił też Sąd Rejonowy, że w sierpniu 2007 roku powód zawarł z pozwaną kolejną ugodę w zakresie spłaty zadłużenia wynikającego z zajmowania spornego lokalu. Ugodę tą wykonał i na dzień 21 czerwca 2010 roku nie zalegał z zapłatą należności za mieszkanie. W lokalu zameldowany był od dnia 18 października 1983 roku. Zwracał się do pozwanej o przyznanie tytułu prawnego do lokalu, jednakże bezskutecznie. Podczas zamieszkiwania w lokalu otrzymywał od pozwanej informacje o zmianie wysokości odszkodowania za zajmowanie lokalu bez tytułu prawnego.

Dalej ustalił Sąd Rejonowy, że pozwana złożyła kolejny wniosek egzekucyjny zmierzający do odzyskania lokalu od powoda.

Mając na względzie te ustalenia Sąd Rejonowy powołał art. 840§1 pkt 2 k.p.c. i wywiódł, że w rozpoznawanej sprawie po powstaniu tytułu wykonawczego nie nastąpiło zdarzenie wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Pozwana nie zrzekła się bowiem roszczenia o wykonanie obowiązku wynikającego z tytułu wykonawczego, a jej ustępstwa w stosunku do powoda w zakresie wstrzymania się z czynnościami zmierzającymi do przymusowego egzekwowania obowiązku objętego tytułem wykonawczym miały zapewnić powodowi możliwość spłaty zadłużenia. Pomimo zawarcia łącznie trzech ugód w żadnej z nich pozwana nie wskazała, że nie definitywnie rezygnuje z realizacji uprawnienia wynikającego z tytułu wykonawczego. Ponadto po powstaniu tytułu wykonawczego powód nie uzyskał tytułu prawnego do lokalu, a pozwana nigdy nie traktowała go jako najemcy. Nie można więc uznać, iż strony po powstaniu tytułu wykonawczego zawarły umowę najmu per facta concludentia. Wskazał też Sąd Rejonowy, że powód nie wykazał aby zapłacił koszty procesu objęte tytułem wykonawczym albowiem zawarte przez strony ugody dotyczyły jedynie odszkodowania za korzystanie z lokalu i odsetek od tych należności.

Dalej Sąd Rejonowy wywiódł, że powództwo opozycyjne przewidziane w art. 840 k.p.c. nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem. W związku z tym zarzuty powoda dotyczące tego, iż korespondencja sądowa w postępowaniu o nakazanie eksmisji była kierowana do niego na niewłaściwy adres, nie mogły być przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu.

Podniesiony w toku sporu zarzut przedawnienia roszczenia objętego tytułem wykonawczym został przez Sąd Rejonowy pominięty na zasadzie art. 843§3 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 102 k.p.c. zasądzając od powoda jedynie ich część i mając na względzie sytuację życiową powoda oraz wynikające między innymi z beczynności pozwanej, jego mylne przekonanie, że obowiązek objęty tytułem wykonawczym nie będzie wykonany.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zarzucając sprzeczność ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Domagał się zmiany wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów sporu.

W uzasadnieniu apelacji wskazał, że w toku sprawy, w której wydano tytuł wykonawczy, korespondencja sądowa była doń kierowana na niewłaściwy adres, a o samym wyroku dowiedział się przypadkowo. Zarzucał, że orzekając eksmisję bez prawa do lokalu socjalnego Sąd Rejonowy nie rozważył należycie sytuacji osobistej powoda. Wywodził,

że pozwana obiecała powodowi zawarcie umowy najmu pod warunkiem spłaty zadłużenia i nie wywiązała się z tej obietnicy. Wskazał, że terminowo wykonywał ugody zawarte z pozwaną. Ponowił też zarzut przedawnienia roszczenia objętego tytułem wykonawczym.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powód poza postawieniem formalnego zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym, nie wskazał jakich uchybień dopuścił się w tym zakresie Sąd Rejonowy, co czyniło jego zarzut bezzasadnym zwłaszcza, że skuteczne podważenie dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżących odpowiada rzeczywistości, nie jest więc wystarczające. Podobnie jak nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Zatem ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego uznać należało za prawidłowe, jako poczynione zgodnie z zasadami określonymi w art. 227-234 k.p.c.. Działając w granicach tych regulacji Sąd Rejonowy wyciągnął prawidłowe wnioski nie naruszając przy tym normy art. 233§1 k.p.c.

Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał je za własne bez potrzeby ich ponownego przytaczania.

Na pełną akceptację zasługiwała też ocena prawna żądania powoda, który ochrony prawnej poszukiwał w treści art. 840§1 pkt 2 k.p.c. dającym podstawę do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w sytuacji gdy po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane.

Prawidłowo wywiódł Sąd Rejonowy, że powództwo opozycyjne nie może ingerować w powagę rzeczy osądzonej. W tym trybie nie można badać słuszności wyroku sądowego, na podstawie którego toczy się egzekucja. Sąd rozpoznający powództwo opozycyjne jest bezwzględnie związany wyrokiem wydanym w sprawie między wierzycielem a dłużnikiem co do ustalonego w sentencji obowiązku świadczenia. Z tego względu - przy orzekaniu na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., gdy tytułem egzekucyjnym jest orzeczenie sądu - uwzględnia wyłącznie zdarzenia, które nastąpiły po wydaniu tego wyroku.

Powództwo przeciwegzekucyjne jest nadto środkiem merytorycznej obrony przed egzekucją, zatem nie mogą stanowić jego podstawy ewentualne uchybienia formalne popełnione przez sąd, w toku postępowania w którym wydano tytuł wykonawczy.

Z tych też względów nie mogły stanowić skutecznej podstawy żądania powoda zarzuty dotyczące rzekomych wadliwości w doręczeniu mu korespondencji w toku sprawy eksmisyjnej, jak i zarzuty niewłaściwego rozważenia w tamtym postępowaniu sytuacji materialnej powoda w kontekście jego uprawnienia do otrzymania lokalu socjalnego.

Powód aby skutecznie dochodzić roszczenia objętego pozwem powinien był wykazać, że po powstaniu tytułu wykonawczego uzyskał tytuł prawny do lokalu, co niweczyłoby uprawnienie pozwanej do żądania wydania przedmiotu sporu. Niewątpliwie z prowadzonej po wydaniu tytułu wykonawczego korespondencji stron nie wynikało aby pozwana uznała uprawnienie powoda do zamieszkiwania w spornym lokalu. Sam powód miał też świadomość, że tytuł taki mu nie przysługuje, skoro zwracał się do pozwanej o przywrócenie tytułu do lokalu i otrzymał odpowiedź odmowną. Wynikało to wprost z jego zeznań (k. 157v).

Także fakt spłaty zadłużenia z tytułu zajmowania lokalu nie mógł świadczyć o uzyskaniu tytułu prawnego. Nie wymaga bowiem szerszego uzasadnienia, że obowiązek zapłaty należności za zajmowanie lokalu powstaje niezależnie od

uprawnienia do zamieszkiwania w nim, a do zapłaty takich należności są też zobowiązane osoby korzystające z lokalu bez tytułu prawnego.

Wszystkie te okoliczności świadczyły o bezzasadności powództwa w świetle art. 840§1 pkt 2 k.p.c.

Sąd Rejonowy prawidłowo pominął też, na podstawie art. 843§3 k.p.c., niewskazany przez powoda w pozwie zarzut przedawnienia roszczenia objętego tytułem wykonawczym. Powołany przepis stanowi, że powód powinien przytoczyć w pozwie wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mógł zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu. Z przytoczonego sformułowania wynika, że nałożony obowiązek wyczerpującego wskazania w pozwie zarzutów ma charakter bezwzględny. Uchybienie temu obowiązkowi powoduje pozbawienie prawa zgłaszania ich w dalszym toku postępowania. Po stronie zaś sądu rozpoznającego sprawę rodzi obowiązek pominięcia spóźnionych zarzutów jako sprekludowanych. Sąd ma traktować je, jakby nie zostały w ogóle zgłoszone (por. T. Żyżnowski w komentarzu do art. 843 k.p.c. , Lex 2014, teza 3 i powołane tam orzecznictwo).

Niezależnie od tego zaznaczenia wymaga, że zarzut ten także był nieuzasadniony. Co prawda zgodnie z art. 125 k.p.c. roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawnia się z upływem lat dziesięciu, jednak istotnym jest, że jak wynika z art. 123§1 pkt 1 k.c. wszczęcie postępowania egzekucyjnego przerywa bieg przedawnienia. Nadto jak stanowi z art. 124 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, a w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed organem powołanym do egzekwowania roszczeń danego rodzaju, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

W świetle tych przepisów dziesięcioletni termin przedawnienia został przerwany przez wszczęcie pierwszej egzekucji i rozpoczął ponowny bieg dopiero po jej umorzeniu, to 30 grudnia 2004 roku. Niewątpliwie zatem nie upłynął do dnia orzekania, co więcej został ponownie przerwany przez wszczęcie kolejnego postępowania egzekucyjnego, jakie zostało wszczęte w 2013 roku, co bezspornie wynika chociażby z treści wniosku o udzielenie zabezpieczenia jaki w toku niniejszego postępowania złożył powód.

Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda. Zasądzona pozwanemu kwota obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej, odpowiedniej do wartości przedmiotu zaskarżenia i zgodnej z §6 pkt 4 w zw. z §12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 ze zm). Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. albowiem niekorzystna sytuacja materialna i przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, które może przemawiać za nieobciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 marca 2012 r., III CZ 13/12, Lex nr 1164738, z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 24/11, Lex nr 898277.; z dnia 5 października 2011 r., IV CZ 48/11, niepubl.). Istotnym było nadto, że apelacja była oczywiście bezzasadna, a powód podejmując decyzję o jej wniesieniu powinien był liczyć się z możliwymi konsekwencjami kontynuowania sporu, również w odniesieniu do kosztów procesu.

SSR del. Marcin Rak SSO Krystyna Wiśniewska – Drobny SSO Tomasz Pawlik